Lisy w akcji czyli murale w Chlebowie

data aktualizacji: 2021.09.09 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. Bartosz Nowakowski)

Lisy, kury i wielka mapa świata. Takie dzieła można podziwiać tylko w Chlebowie. Wszystko to za sprawą młodych artystów, którzy postanowili nadać kolory ścianom budynków gospodarczych u dziadków.

Na początek koniecznie trzeba przedstawić całą grupę artystów. Najstarszy jest Teodor i skończył 16 lat. Rok młodszy jest Jeremi. Franek ma 14 lat, a Bruno skończył 12 rok życia. Najmłodszy jest Gustaw. Jednak warto podkreślić, że Gucio jest kierownikiem projektu. We wrześniu idzie do pierwszej klasy.

Piątka mieszkańców z Chlebowa z dumą przedstawia swoje prace. Przyznają, że do całego projektu zainspirował ich dziadek Kazimierz. Wszystko rozpoczęło się w 2019 roku. Przestrzenią do malunków stała się jedna ze ścian budynku gospodarczego.

– Chcieliśmy w pełni wykorzystać symetrię okien. Są akurat cztery. W całej tej historii wszystko złożyło się idealnie, ponieważ jak wiadomo mamy na nazwisko Foks, więc pierwsze musiały powstać liski. Zatem okna posłużyły, jako oczy – tłumaczy Teodor.

[[[92]]]

Sam projekt lisków przygotowała mama Teodora, Agnieszka. Następnie został przeniesiony przez młodych artystów na ścianę. Warto podkreślić, że przy tej pracy duży udział miał też Kazimierz, dziadek artystów, który na samej górze murala stworzył drewniane drzwi w serduszku.

– Chcieliśmy przez to podkreślić naszą otwartość – tłumaczy krótko Franek.

Pomalowanie ściany zajęło blisko dwa tygodnie i zajęła się nią tylko dwójka chłopaków: Teodor i Franek. Ale w 2019 roku artyści pracowali równolegle nad jeszcze jednym dziełem. Przechodzimy do niego pomiędzy kolejnymi budynkami gospodarczymi.

– Oto nasza druga praca! Koguty z Chlebowa – pokazuje Bruno.

[[[93]]]

Przy muralu z kogutami znów dużą pomocą, zwłaszcza przy projekcie, wykazała się mama Agnieszka.

– Z tego, co wiemy to nasza mama ma wielką sympatię do kur, podobnie jak jej koleżanki ze studiów. To ona nas zainspirowała – przyznaje Teodor.

W tej pracy, do Franka i Teodora dołączył Bruno.

Do większego projektu doszło jednak rok później. W 2020 roku w Chlebowie zebrała się już cała piątka i przystąpili do największego dzieła. Otóż po przeciwległej stronie budynku gospodarczego, na której powstały wspomniane koguty artyści namalowali mapę świata, na której oczywiście zaznaczony jest… Chlebów.

[[[94]]]

Praca została podzielona na kontynenty. Każdy z młodych mieszkańców malował własną część. Ale przed przystąpieniem do pracy na ścianie potrzebny był oczywiście projekt, który powstał na papierze milimetrowym. Przeniesienie na ścianę odbywało się w częściach. Dużą pomocą przy przenoszeniu skali okazały się cegły.

– Przy Meksyku mnie trochę poniosło, ale tak to uważam, że cała mapa wyszła nam naprawdę super – mówi Franek.

Najbardziej jesteśmy zadowoleni z naszej mapy świata. Jest na niej zaznaczony Chlebów. Mimo to jesteśmy otwarci na świat. Za kilka lat nie wiadomo, gdzie nas zaprowadzi los. Może będziemy mieszkać na Malediwach.

Grupa artystów z Chlebowa

Oczywiście w tym roku też powstanie kolejny mural. Właśnie przygotowana jest kolejna ściana.

– Jest trochę mniejsza, więc praca zajmie mniej czasu. Też będziemy chcieli wykorzystać w pełni okna, które są symetryczne – zdradza nowe plany Teodor.

Cóż, na działce dziadków jeszcze kilka ścian na artystyczne prace pozostało, do Chlebowa będziemy więc zaglądać.

[[[95]]]

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/39268-lisy-w-akcji-czyli-murale-w-chlebowie